Mocne nogi

Wielu marzy o szybkich rakietach, samolotach czy samochodach. Mały Michał marzył o mocnych nogach. Co komu po mocnych nogach? Nie prześcignie nimi ani rakiety, ani samolotu, ani samochodu. Jednak Michał był bardzo mały, właśnie uczył się chodzić.

Stał na nogi. Pierwszy krok były niepewny, drugi krok były niepewny i trzeci kroki były niepewny. Cały czas trzęsły mu się nogi.

Nie trudno było zgadnąć, że przydałyby mu się mocne nogi. Skąd wziąć takie nogi?

Mama powtarzała Michałowi - "Musisz więcej jeść by być silniejszym".

Michał jadł i jadł. Był coraz większy i coraz mocniejszy. Po pewnym czasie Michał była całkiem duży. Stał na nogi. Pierwszy krok były niepewny, drugi krok były niepewny i trzeci kroki były niepewny. Cały czas trzęsły mu się nogi.

Nie trudno było zgadnąć, że przydałyby mu się mocne nogi. Skąd wziąć takie nogi?

Tata powtarzał Michałowi - "Musisz mniej jeść by być lżejszym".

Michał mniej jadł. Był coraz lżejszy i mniej mocniejszy. Po pewnym czasie Michał był super lekki. Stał na nogi. Pierwszy krok były niepewny, drugi krok były niepewny i trzeci kroki były niepewny. Cały czas trzęsły mu się nogi.

Nie trudno było zgadnąć, że przydałyby mu się mocne nogi. Skąd wziąć takie nogi?

Babcia powtarzała Michałowi - "Musisz więcej ćwiczyć by być sprawniejszym".

Michał więcej ćwiczył. Był coraz sprawniejszy ale czy mocniejszy? Po pewnym czasie Michał był bardzo sprawny. Stał na nogi. Pierwszy krok były niepewny, drugi krok były niepewny i trzeci kroki były niepewny. Cały czas trzęsły mu się nogi.

Nie trudno było zgadnąć, że przydałyby mu się mocne nogi. Skąd wziąć takie nogi?

Dziadek powtarzał Michałowi - "Musisz więcej siedzieć by być wypoczętym".

Michał więcej siedział. Był coraz bardziej wypoczęty i coraz mocniejszy? Po pewnym czasie Michał był super wypoczęty. Stał na nogi. Pierwszy krok były niepewny, drugi krok były niepewny i trzeci kroki były niepewny. Cały czas trzęsły mu się nogi.

Nie trudno było zgadnąć, że przydałyby mu się mocne nogi. Skąd wziąć takie nogi?

Mama mówi więcej jeść, tata mówi mniej jeść. Babcia mówi więcej ruchu, dziadek mówi mniej ruchu. Rodzice spierali się bez końca. Dziadkowie spierali się bez końca.

Michał jadł co chciała i robił co chciała. Po czym stał na nogi i poszedł. Dlaczego poszedł? Bo miał już mocne nogi.

Grzegorz Tompolski

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026